

PRAGNIJ TEGO, CO JEST NAJLEPSZE DLA INNYCH

Pasją każdego ucznia Jezusa powinno być coraz lepsze poznawanie Boga, bo w tym jest życie wieczne. Na poznawaniu Boga spędzimy też całą wieczność, która nie będzie nudna dla nikogo, kto chce Boga poznawać. Wtedy nawet twoje ziemskie życie nie będzie nudne.

Zajrzyjmy więc do 2 rozdziału Księgi Rodzaju, aby nauczyć się czegoś o Bogu i Jego drogach z Bożego sposobu postępowania z Adamem. Widzimy tam, iż to Bóg dostrzegł, że Adamowi jest potrzebna żona i to Bóg zaspokoił tę potrzebę, stwarzając dla niego żonę. Tam jest widoczna natura Boga, który zawsze jest wyczulony na potrzeby innych i robi wszystko, co w Jego mocy, aby zaspokoić te potrzeby. Jeśli człowiek ma udział w tej Boskiej naturze, wtedy też się taki staje, dlatego zawsze zauważa potrzeby otaczających go ludzi i robi wszystko, co w jego mocy, aby je zaspokoić! To się czasami wiąże z poświęceniem. Dlatego każdy z nas musi sobie zadać pytanie, czy jest gotowy zapłacić cenę, za uczestnictwo w Boskiej naturze.

Egoistyczna natura Adama jest całkowitym przeciwieństwem natury Boga, dlatego jest wyczulona wyłącznie na własne potrzeby i na potrzeby członków swojej rodziny. W rzeczywistości, tacy ludzie są do tego stopnia pełni egoizmu i zazdrości, że nawet nie chcą, aby ktoś inny zaspokajał potrzeby innych ludzi, ponieważ ich cieszy, gdy inni cierpią.

Gdy Adam zgrzeszył, to Bóg postawił przed ogrodem Eden cheruby i miecz, który wirował na wszystkie strony, aby strzec drogi do drzewa życia. Drzewo życia symbolizuje życie wieczne, czyli poznanie Boga. Za pomocą wirującego miecza, Bóg chciał pokazać ludziom, że jeśli teraz ktoś będzie chciał jeść z drzewa życia, to najpierw ten miecz spadnie na jego egoistyczne życie. W Księdze Rodzaju 3:21 czytamy, że gdy Adam i Ewa zgrzeszyli w ogrodzie Eden, to Bóg zabił zwierzę i przydzielił im skórę tego zwierzęcia. W ten sposób Bóg uczył ich tej samej lekcji, że droga ofiary i śmierci jest jedynym sposobem, aby mogli się przyodzianić. Na początku Adam i Ewa próbowali się zakryć liśćmi figowca, bez "śmierci", ale Bóg wyrzucił te liście i pokazał im właściwy sposób odziewania się. Tak więc, od początku Biblii widzimy jak Bóg pokazuje człowiekowi, że złożenie ofiary jest jedyną drogą pojednania z Nim i przyodziania się w Bożą naturę.

Bóg powiedział Kainowi, że jego podstawowym błędem było to, że nie miał dobrych intencji wobec swojego brata Abla (Rdz 4:7). O ludziach, krocących drogą Kaina, mówi List Judy 11. Kim oni są? To ci, którzy przez swoją zazdrość mają złe intencje wobec swoich braci. Dlatego nad tym należy mieć duchową kontrolę. Czy potrafisz szczerze powiedzieć, że życzysz wyłącznie tego, co najlepsze wszystkim braciom i siostram w waszym zborze i członkom ich rodzin?

Czy możesz szczerze powiedzieć, że życzysz wszystkiego co najlepsze wszystkim wierzącym, których znasz w innych denominacjach? Następnie poszerz ten krąg jeszcze bardziej i zadaj sobie pytanie, czy pragniesz wszystkiego co najlepszego dla wszystkich ludzi, których znasz, włączając w to swoich krewnych, wrogów i tych, którzy w jakikolwiek sposób cię skrzywdzili.

Jak myślisz, o czym świadczy gorycz w twoim sercu (zamiast radości), gdy innej osobie lub jej dzieciom przydarza się coś dobrego lub gdy czujesz radość (zamiast smutku), gdy przydarza im się coś złego? To znaczy, że cały czas żyje w tobie natura Adama. Jeśli człowiek jest ze sobą szczerzy, to szybko odkryje, czy idzie drogą Kaina, czy nie. Jeśli chcesz, aby stale był nad tobą Boży ogień i Boże namaszczenie, to musisz szybko reagować, gdy dostrzeżesz w sobie życie Adama, aby natychmiast je uśmiercić.

Ziarnko pszenicy wydaje obfity plon tylko wtedy, gdy wpadnie do ziemi i całkowicie obumrze (J 12:24). Ten, kto rzeczywiście umarł dla siebie nigdy się nie obraża, bez względu na to, co mu zrobią lub czego nie zrobią inni, bo taki człowiek zawsze ma dobre intencje wobec innych. Nie będzie na nikogo zły, w żadnej sprawie, która go dotyczy, nigdy nie będzie się z nikim kłócić i nigdy nie będzie się użalać nad sobą - bo umarli nie płaczą w swoich grobach!!

Twarz Kaina była ciemna i posępna, bo nie miał dobrych zamiarów wobec swego brata (Rdz 4:6). Może nie zdajesz sobie z tego sprawy, ale nasze oblicza prawie zawsze odzwierciedlają stan naszych serc. Jeśli masz wobec wszystkich dobre intencje, to z twojej twarzy zawsze będzie tryskała duchowa radość. Natomiast wierzący idący drogą Kaina maskują swoje złe intencje i złe nastawienie do innych udawanymi uśmiechami i słowami: Chwała Panu. Gdy ludzie stają przeciwko tobie i wyrządzają ci zło, wtedy Bóg ich używa, aby pokazać ci rzeczywisty stan twojego serca. Jeśli nie potrafisz ich miłować, to stan twojego serca pokazuje, że nie jesteś uczestnikiem Boskiej natury, ponieważ Bóg kocha także swoich wrogów, a Jezus miał dobre zamiary nawet wobec Judasza.

Zac Poonen

Learn to Desire the Best for Others / 12.09.2021